

Ku czci patrona.

Przed kilku tygodniami Lipnica Murowana, w okolicy Bochni w Galicyi położona, obchodziła uroczyste święto. Staraniem miejscowego obywatelstwa stanął tam piękny pomnik na cześć błogosł. Szymona z Lipnicy, patrona miasteczka, w którym się urodził.

Lipnica posiada za sobą bogatą tradycję historyczną. Za czasów dawnych polskich rządziła się prawem magdeburskiem, a ze starych zabytków posiada ładny kościółek drewniany z XV. wieku. Tutaj też urodził się bł. Szymon z Lipnicy, który później zasłynął wielką świętością i cudami.

Pomnik, który przed kilku tygodniami uroczystie odsłonięto, jest dłuta znanego rzeźbiarza dra Henryka Kunceka. Na szerokiej podstawie schodowej wznosi się kłoc, pokryty płaskorzeźbami, na nim piękna kolumna, zakończona koroną Jagiellonów, nad nią zaś wznosi się piękny posąg kaznodziei błogosławiącego. Całość wykonana jest z kamienia pinchowskiego i szydlowieckiego.

Uroczystego poświęcenia pomnika dokonał ks. kanonik Stanisław Gajewski, przemawiali zaś O. Anzelm Szuber, przewodniczący komitetu p. L. Pitulka oraz burmistrz Lipnicy p. Adam Schmidt.

Zaznaczyć należy, że fundusz potrzebny na wystawienie pomnika złożyli wyłącznie prawie mieszkańcy Lipnicy oraz włościanie okolicznych wsi.

Illustracja nasza przedstawia widok pomnika wraz z członkami komitetu budowy.

dzie, bawiać się i gonić. I wtedy roztaczają cały przepych swych barw, którymi błyszczą łuska i pletwy.

Do połowu są bardzo trudne i dlatego należą do rzadkich i cennych okazów w europejskich akwariach.

Nie brakło także ciekawych, którzy z żywym zainteresowaniem śledzili przebieg tej zajmującej gry, która coraz więcej zyskuje u nas zwolenników.

W program zawodów wchodziła gra pojedyncza i podwójna, tak panów, jak i pań; prócz graczy



Turniej tenisowy we Lwowie: Grupa uczestników turnieju. (Fot. M. Waydowicz, Lwów).

Brazylijskie rybki „księżycowe“.

W lipskim ogrodzie zoologicznym pojawiły się niedawno w akwaryum ciekawe rybki. Sprowadzono je z Ameryki południowej, gdzie przez tubylców nazwane zostały z powodu swego dziwnego kształtu rybami „księżycowymi“. Zupełnie płaskie, mają słicznie skrojone pletwy różowe, łuska ich jest srebrna, a przez grzbiet i brzuch biegnie wokoło czarny pasek.

Rybki te to małe rabusie wodne, które żyją w wielkiej rzece Amazonce i jej dopływach. W cieniu wielkich liści królowej wód „Victoria regina“, kryją się, niewidoczne dla swojej płaskości, czyhając na zdobycz w postaci małych żyjatek wodnych, które żywcem połykają.

Kiedy są syte, ciągną całymi gromadami w wo-

Turniej tenisowy we Lwowie.

Turniej tenisowy, zapowiedziany na ubiegły tydzień przez Lwowskie Towarzystwo Łyżwiarskie, wywołał nadzwyczajne ożywienie jesiennego sezonu.

Już prawie na dwa tygodnie przed rozpoczęciem zawodów wszystkie prawie korty Towarzystwa Łyżwiarskiego zajęte były gorliwie trenującymi się graczami, próbującymi swych sił w grze pojedynczej i starającymi się o należyte zgranie się w grze podwójnej.

lwowskich wzięli udział i zamiejscowi, między nimi p. Zachar, znany dobrze we Lwowie z turnieju z przed lat dwu.

Zainteresowanie turniejem było na ogół duże, niestety pogoda prawie przez cały tydzień nie dopisała, co jednak nie osłabiło zapału miłośników tego dystygowanego sportu.

Narzekano tylko, że płęć piękna stosunkowo słabo była reprezentowana, w czym nie naśladuje zagranicy, gdzie panie biorą nietylko żywy udział w zawodach tenisowych, ale zdobywają także lwia



Brazylijskie rybki „księżycowe“: Rybki „księżycowe“ w akwaryum w Lipsku.